

PRACE INWENTARYZACYJNE NA CMENTARZACH KRESÓW WSCHODNICH – ZAŁOŻENIA METODOLOGICZNE

Badania nad dziedzictwem Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej, których podjęcie stało się możliwe wraz z przemianami politycznymi w Europie Środkowo-Wschodniej, są prowadzone przez różne instytucje, a także przez osoby prywatne. Zakres zainteresowań jest przy tym bardzo szeroki i obejmuje zagadnienia od etnograficznych i geograficznych, poprzez językoznawcze, po różnorodne badania podejmowane przez historyków sztuki. Liczba ośrodków i osób zaangażowanych w poznawanie Kresów Wschodnich jest imponująca, podobnie jak coraz większa liczba publikacji naukowych i popularnonaukowych na ten temat. Sytuacja ta niesie jednak ze sobą sporo problemów, związanych głównie z koordynacją prac prowadzonych w większości z funduszy państwowych oraz z ujednoczeniem metodologicznym w każdej z dziedzin. Instytut Historii Sztuki Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie od 1998 r. prowadzi inwentaryzację cmentarzy polskich na terenie Podola (Ukraina). Dziesięć lat praktyki inwentaryzatorskiej, której pokłosiem są dwa katalogi cmentarzy: dawnego powiatu borszczowskiego (2004 r.) i dawnego powiatu czortkowskiego (2007 r.), a także liczne artykuły, zaowocowało także wykrystalizowaniem metodologii inwentaryzacji nagrobków polskich na dawnych Kresach Wschodnich.



1. Cmentarz w Monasterzyskach, zachowany fragment nagrobka Wiktora Żyromskiego, 1928 r. Wszystkie fot. A.S. Czyż.

1. Cemetery in Monasterzyska, preserved fragment of the tombstone of Wiktor Żyromski 1928. All photos: A.S. Czyż.

Ogólne założenia metodologiczne

Jest rzeczą oczywistą, że u podstaw wszelkiej działalności w zakresie ochrony zabytków leży sporządzenie dokumentacji, która wiąże się z naukowym rozpoznaniem danego obiektu. Uwaga ta odnosi się również do cmentarzy. W Polsce pierwsze regulacje prawne dotyczące ochrony cennych nekropolii pojawiły się w 1918 r. Kolejne ustawy podejmujące to

ogrodzenie itp.) oraz zieleni. Ze względów oczywistych inwentaryzatorzy zajmują się dwoma ostatnimi składnikami nekropolii. Początkowo zakładano, że każdy cmentarz będzie miał pełną dokumentację w postaci „teczki”, w której znalazłyby się: analiza historyczno-przestrzenna i konserwatorska, inwentarz zabytków sepułkralnych – pełny lub ograniczony do najwartościowszych obiektów, dokumentacja fotograficzna oraz kopie archiwalnych dokumentów



2. Cmentarz w Buczaczu.
2. Cemetery in Buczacz.

zagadnienie wiązały się z rozszerzaniem zakresu tej ochrony. Prawne ujęcie problematyki spowodowało rozwój metodologii inwentaryzacji cmentarzy. Dzięki aktywności m.in. Andrzeja Michałowskiego z Zarządu Ochrony i Konserwacji Zespołów Pałacowo-Ogrodowych (późniejszy Ośrodek Ochrony Zabytkowego Krajobrazu, ob. w strukturze KOBiDZ) problem ten pojawił się w Polsce stosunkowo wcześnie, bo już w latach 70. XX w. Od samego początku akcentowano kwestię topograficznego porządkowania informacji o cmentarzach oraz zwracano uwagę na jedność trzech elementów: tego, co w ziemi (groby właściwe), struktur naziemnych (nagrobki, kaplice,

kartograficznych i ikonograficznych. Przyjęto także jako datę graniczną rok 1939, którą jednak dość szybko uznano za orientacyjną.

Względy organizacyjne, a przede wszystkim niemałe problemy finansowe spowodowały znaczne ograniczenie prac i wypracowanie nowego podejścia do zagadnienia inwentaryzacji zabytkowych cmentarzy. Nowe zasady ewidencji, dokumentacji i ochrony zabytkowych nekropolii zostały sprecyzowane na pięciu zjazdach konserwatorskich w Halinie k. Węgrowa (1980-1984), które odbyły się pod auspicjami Ministerstwa Kultury i Sztuki, we współpracy ze Stowarzyszeniem Pax i Zjednoczonymi Zespołami

Gospodarczymi¹. Punktem wyjścia do inwentaryzacji stała się tzw. karta cmentarza, traktowana jako wstępne rozpoznanie obiektu. Dopiero na tej podstawie typowano do pełnej dokumentacji nekropolie szczególnie wartościowe pod względem historycznym, artystycznym, przestrzenno-kompozycyjnym. Tak przeprowadzona inwentaryzacja służyła do opracowywania ogłaszanych drukiem katalogów zabytkowych cmentarzy w poszczególnych województwach.

są województwa i powiaty sprzed II wojny światowej. Miejscowości do inwentaryzacji typowane są na podstawie wydanego w 1924 r. *Skorowidza miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej*². Wykaz ten jest porównywany ze schematyzmami archidiecezji lwowskiej³ oraz austriackimi mapami Galicji i mapami WIG. Pomocne są także wszelkiego rodzaju XIX-wieczne spisy miejscowości⁴ oraz międzywojenne książki adresowe.



3. Cmentarz w Buczaczu.
3. Cemetery in Buczacz.

Przyjmując podczas prac prowadzonych przez nas na terenie Podola wypracowywane przez blisko 40 lat założenia metodologiczne inwentaryzacji cmentarzy, wielokrotnie napotykałmy problemy dotychczas niepodejmowane w dyskusjach. Specyfika dokumentacji nekropolii kresowych spowodowała konieczność zastosowania, w ramach już istniejących zasad, dodatkowych rozwiązań.

Topografia

Prace prowadzone są systematycznie pod względem topograficznym. Podstawą podziału, który przyjęliśmy,

Przyjęty sposób inwentaryzacji pod względem topograficznym wydaje się najbardziej czytelny i przysparzający najmniej kłopotu z wyraźnym określeniem terenu prac. W praktyce inwentaryzacyjnej istnieją liczne do niego analogie, począwszy od *Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce*. Poza tym podział administracyjny w dużym stopniu pokrywa się z podziałem kulturowym ugruntowanym od wieków. Wobec zmian granic powiatów oraz wciąż nielicznych opracowań źródłowych, w tym badań historyczno-statystycznych, nie wydaje się zasadne stosowanie podziałów z okresu rozbiorów. Ponieważ nasze

prace skupiają się na obiektach powstałych hipotetycznie do 1945 r. (w rzeczywistości decyduje data pochówku), odrzuciliśmy współczesne podziały administracyjne. Tym samym najbardziej właściwy wydaje się podział z czasów II Rzeczypospolitej.

Sztuka cmentarzy to w większości dzieła lokalnych warsztatów. Systematyczne opracowywanie poszczególnych regionów daje w dalszej perspektywie szansę na uchwycenie zachodzących między nimi różnego rodzaju korelacji. Pozwala także na uchwycenie charakterystycznych dla danego regionu cech nagrobnych monumentów oraz poznanie zakresu importu dzieł sztuki sepulkralnej z głównych ośrodków artystycznych.



4. Cmentarz w Bielawicach, nagrobek Konstancji *primo voto* Bielskiej, *secundo voto* Rogalińskiej, przypisywany Hartmanowi Witwerowi, 1808 r.

4. Cemetery in Bielawice, tombstone of Konstancja *primo voto* Bielska, *secundo voto* Rogalińska, attributed to Hartman Witwer, 1808.

Niestety, w tak fundamentalnej dla naszych badań na Kresach Wschodnich kwestii, jaką jest topografia, nie ma zgody między przedstawicielami poszczególnych ośrodków. Często mamy do czynienia z prowadzeniem inwentaryzacji wrywkowo. Utrudnia to tworzenie syntetycznego obrazu sztuki sepulkralnej danego terenu. W przypadku prób wyciągania syntetyzujących wniosków na podstawie przeprowadzonych badań analitycznych będą one obciążone – właśnie ze względu na ich wybiórczy charakter – dużym prawdopodobieństwem błędu. Ponadto powstaje niebezpieczeństwo pominięcia ważnych obiektów. Prowadzi to wreszcie do sytuacji, w której te same dzieła sztuki sepulkralnej są wielokrotnie inwentaryzowane i to za pieniądze z państwowych dotacji. Prowadząc badania w sposób systematyczny, kilkakrotnie zetknęliśmy się z problemem wykonywania prac badawczych na już zinwentaryzowanych cmentarzach (niekiedy nawet parokrotnie). Ponieważ opracowywane obiekty nie tylko opisujemy w tzw. kartach białych, ale również w wydawanych drukiem katalogach obejmujących tereny powiatów II Rzeczypospolitej, uznaliśmy za konieczne ponowne przeprowadzenie prac na tych cmentarzach⁵.

W związku z zarysowanym wyżej problemem niezbędne jest stworzenie w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego zwartej bazy danych, w której znalazłyby się informacje nie tylko o przeprowadzonych pracach badawczych, ale również o dalszych planach poszczególnych ośrodków.

Przedmiot inwentaryzacji

Przedmiotem naszych badań są nagrobki z inskrypcjami opartymi na alfabecie łacińskim, oznaczające miejsca pochówku osób zmarłych do 1945 r. Podział taki, w odróżnieniu od topograficznego, wydaje się mniej oczywisty i w praktyce sprawia wiele problemów. Niekiedy wzbudza też kontrowersje, także jeśli chodzi o moralny aspekt tak wyodrębnionego pola badawczego. Do najcięższych zarzutów należy zarzut quasi-nacjonalistycznej postawy, objawiającej się inwentaryzowaniem wyłącznie pomników z inskrypcjami opartymi na alfabecie łacińskim, a więc przede wszystkim polskich. Należy tu jednak zaznaczyć, że spotykane przez nas nagrobki z inskrypcjami np. niemieckimi czy czeskimi są także inwentaryzowane i uwzględniane w katalogach. Pomijamy natomiast obiekty z inskrypcjami zapisanymi cyrylicą, chyba że nagrobek ma inskrypcję



5. Cmentarz w Jazłowiecu.
5. Cemetery in Jazłowiec.

dwujęzyczną. Działania takie mają charakter świadomy, w naszej opinii wyraźnie zaznaczający niezależność narodu ukraińskiego w ramach wielokulturowego dziedzictwa Rzeczypospolitej. Podkreślić należy, że nasze opracowania mają charakter katalogowy, który wymaga dopiero odpowiedniego zinterpretowania, uwzględniającego liczne konteksty: historyczny, kulturowy, socjologiczny itd. Katalogi nagrobków i grobowców – wynik prowadzonych przez nas prac – mają stanowić pomoc dla opracowań z historii, historii sztuki, epigrafiki, językoznawstwa itd. Dla polskiego badacza zatem najcenniejszym źródłem są wiadomości o pomnikach polskich. Niewątpliwie idealnym rozwiązaniem byłoby wspólne prowadzenie prac badawczych i inwentaryzacyjnych przez zespoły polsko-ukraińskie. Niestety, na obecnym etapie, także z przyczyn ekonomicznych, poza sporadycznymi opracowaniami najważniejszych nekropolii, tak daleko idąca współpraca nie jest możliwa.

Konieczne jest również podkreślenie, że prace te są w znacznym stopniu finansowane z dotacji polskiego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, które w swoich programach wyraźnie mówi, że przeznaczone są one na dokumentowanie śladów polskości. Tym samym wydawanie przyznanych środków na inny cel oznaczałoby sprzeniewierzenie funduszy publicznych. Warto również zwrócić uwagę na inne kwestie w znacznym stopniu utrudniające prowadzenie prac nad grobami ukraińskimi. O wiele lepszy stan ich zachowania, a co za tym idzie znaczna ich liczba, przy dużo częstszej niż w innych przypadkach stypizowanej powtarzalności form czyni z nich dzieła dla polskiej nauki mniej



6. Cmentarz w Uście Zielonym, nagrobek Agnieszki z Turkulów Malinowskiej, pocz. XIX w.

6. Cemetery in Uście Zielone, tombstone of Agnieszka born Turkul Malinowska, early nineteenth century.



7. Cmentarz w Kowalówce, grobowiec Ponińskich, przypisywany Antonowi Schimserowi, 1833 r.

7. Cemetery in Kowalówka, tombstone of the Poniński family, attributed to Anton Schimser, 1833.

interesujące. Jednocześnie opisywanie pomników ukraińskich wraz z nagrobkami polskimi oraz z innymi pomnikami zawierającymi inskrypcje oparte na alfabecie łacińskim bardzo spowolniłoby prowadzenie prac, co w powiązaniu ze złym stanem zachowania cmentarzy mogłoby mieć katastrofalne skutki – niektóre obiekty po prostu nie doczekałyby się opisanie. Wydaje się zatem, że zarzuty wysuwane zarówno z pozycji etyki zawodowej, jak i metodologii prac, dotyczące tak wyodrębnionego zakresu badań, są bezzasadne. Wyjątek w tym względzie stanowić powinny ważne nekropolie większych ośrodków, takich jak Buczacz. Cmentarze te mają same w sobie wartość historyczną i artystyczną. O ponadlokalnym znaczeniu niewielkich wiejskich cmentarzy decydują znajdujące się na nich pojedyncze nagrobki. Natomiast większe i ważniejsze założenia są, właśnie jako całość, istotnym elementem krajobrazu kulturowego. Wówczas zinventaryzowanie wszystkich zabytkowych pomników pozwala uchwycić

specyfikę realizacji sepulkralnych oraz wielokulturowość danego miejsca.

Innym problemem są publikacje, w których przedstawiono tylko wybrane obiekty z cmentarzy. Wybory te mają nierzadko charakter przypadkowy, a tym samym ograniczoną wartość naukową. Należy zauważyć, że systematyczne opracowania mają istotne znaczenie także dla poszukiwań genealogicznych, natomiast publikacje opisujące jedynie pojedyncze wybrane obiekty takiego znaczenia nie posiadają. Wydawnictwa te są raczej quasi-przewodnikami po sztuce sepulkralnej poszczególnych terenów niż jej naukowym skatalogowaniem.

Granica chronologiczna

Przyjęta przez nas data – 1945 r. – zamyka historyczny okres przynależności Kresów Wschodnich do Rzeczypospolitej. Niemniej podział taki powoduje liczne problemy. Przede wszystkim dotyczy to



8. Cmentarz w Browarach.
8. Cemetery in Browary.

nagrobków bez zachowanej inskrypcji. W znacznej części są one przez nas pomijane, wyjątek stanowią dzieła o ponadprzeciętnym wyrazie artystycznym. Kryterium to, mające charakter uznaniowy, w praktyce inwentaryzacyjnej nie stwarza jednak większych trudności, co wiąże się z typizacją form na cmentarzach prowincjonalnych. Nagrobki z inskrypcjami opartymi na alfabecie łacińskim wystawione współcześnie, lecz odnoszące się do osób zmarłych przed 1945 r., również są włączane w zakres naszych prac.

Wątpliwości może budzić przyjęcie jako granicznego roku 1945, a nie roku 1944, w którym nastąpiło rzeczywiste zakończenie regularnych działań wojennych na Kresach Wschodnich. Jednakże to właśnie w 1945 r., w Jalcie, ostatecznie zdecydowano o przebiegu granic, włączając interesujący nas obszar do Ukrainiejskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. W latach 1944-1945 miała też na tych terenach miejsce większość mordów na tle narodowościowym. Przyjęcie roku 1945 jako symbolicznej granicy chronologicznej wydaje się zatem zasadne.

Opis obiektów

Obiekty przez nas inwentaryzowane opisywane są według wzoru tzw. kart białych, powszechnie wykorzystywanych przy tego typu opracowaniach. Opis składa się z podania lokalizacji obiektu, jego wymiarów, materiału, z jakiego został wykonany, określenia czasu powstania oraz proveniencji zabytku, a także odtworzenia inskrypcji. Całość uzupełnia dokumentacja fotograficzna (widok obiektu, interesujące detale, sygnatury artysty, zdjęcia nagrobne, herby) oraz informacje dotyczące stanu zachowania. Szczegółowe wytyczne dotyczące zasad opisu i klasyfikacji form znajdują się w skrypcie naszego autorstwa pt. *Nekropolie Kresowe. Skrypt dla inwentaryzatorów zabytkowych cmentarzy dawnych Kresów Wschodnich*⁶. Opisano w nim typy nagrobków charakterystyczne dla cmentarzy Podola, a nie spotykane na Powązkach czy na Cmentarzu Rakowickim. Dla każdej zinwentaryzowanej nekropolii zakładana jest także tzw. karta cmentarza.

Warto zwrócić uwagę, że w opisach stosowanych przez badaczy reprezentujących poszczególne dyscypliny naukowe zauważalne są wyraźne różnice. Dotyczy to przede wszystkim historyków sztuki, konserwatorów i architektów z jednej strony, a historyków i językoznawców z drugiej. Wynikają one z przypisywania większego znaczenia bądź formie zabytku, bądź treści inskrypcji. Wydaje się więc konieczne wypracowanie wspólnych standardów, które sprostałyby wymaganiom przedstawicieli różnych dziedzin nauki. Dodatkowym problemem są trudności związane z odczytaniem niekiedy bardzo źle zachowanych inskrypcji i ich często niepoprawnym zapisem. Szczególnie ważnym zagadnieniem jest możliwość wprowadzania doń korekt, w sytuacji gdy oryginalny zapis utrudnia odczytanie treści inskrypcji. W swoich pracach przyjęliśmy zasadę możliwie najmniejszej ingerencji w treść, z wyjątkiem pisowni rozdzielnej lub łącznej. Nie określamy typu pisma.



9. Cmentarz w Jazłowcu, nagrobek Wojciecha Kowalskiego, poł. XIX w.

9. Cemetery in Jazłowiec, tombstone of Wojciech Kowalski, mid-nineteenth century.

Jego charakter oddajemy w transkrypcji, a więc w zależności od zapisu stosujemy minuskułę i majuskułę. Zaznaczamy jedynie to, że tekst ma charakter pisma ręcznego, napisany jest kursywą lub kapitalką.

Opracowane karty inwentaryzacyjne przechowywane są w archiwum Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz w Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska”. Dzięki temu dostępne są dla wszystkich zainteresowanych.

Zagadnienia konserwatorskie

Większość zinwentaryzowanych przez nas cmentarzy jest w bardzo złym stanie, na co wpływ, prócz czynników atmosferycznych, miało przede wszystkim ich celowe niszczenie po II wojnie światowej. Także w ciągu ostatnich kilku lat niektóre zabytki sztuki sepulkralnej uległy całkowitemu zniszczeniu. Powodów takiego stanu rzeczy jest kilka. Po pierwsze, objęcie opieką konserwatorską wszystkich cmentarzy na dawnych Kresach Wschodnich ze względu na koszty oraz liczbę nekropolii jest niemożliwe. Po drugie, na omawianych terenach zwykle już nie mieszkają rodziny, które mogłyby zaopiekować się grobami swoich przodków. Po trzecie, bardzo często dawne cmentarze są wciąż użytkowane, a co za tym idzie stare miejsca pochówku przeznacza się na nowe. Proces ten można zaobserwować szczególnie w miastach, np. w Zaleszczykach, Czortkowie czy Jagielnicy. W związku z tym na podstawie dokonanej inwentaryzacji należałoby wytypować cmentarze i nagrobki o szczególnej wartości artystycznej oraz historycznej, które powinny zostać poddane konserwacji. Jednak i tu rodzi się wiele problemów. Roztoczenie opieki konserwatorskiej np. nad założoną na początku XIX w. nekropolią w Zaleszczykach, ze względu na wartość artystyczną i historyczną nagrobków na niej występujących, nie budzi zastrzeżeń. Problemy pojawiają się natomiast w przypadku cmentarzy wiejskich. Zdarzało się bardzo często, że sprowadzano na nie pojedyncze pomniki z uznanych warsztatów działających w dużych ośrodkach artystycznych. Przykładem może być nagrobek na cmentarzu w Bielawinicach (pow. buczacki) przypisywany lwowskiemu klasycystycznemu rzeźbiarzowi Hartmanowi Witwerowi, który w 1808 r. wykonał pomnik na grobie zmarłej w roku 1786 Konstancji *primo voto* Bielskiej, *secundo voto* Rogalińskiej. Jest to jedyna na tej nekropolii realizacja na bardzo wysokim poziomie artystycznym. Poddanie jej stosownym zabiegom konserwatorskim nie ulega więc



10. Cmentarz w Jazłowiecu, w tle kaplica grobowa Błażowskich, 1. poł. XIX w.

10. Cemetery in Jazłowiec, in the background: sepulchre chapel of the Błażowski family, 1st half of nineteenth century.

wątpliwości. Otwarta jest natomiast kwestia, czy pomnik ten pozostawić na swoim miejscu, a więc skazać tak naprawdę na kolejne zniszczenia i niepamięć, czy też umieścić w lapidarium zorganizowanym przy najbliższym kościele, cerkwi lub przy lokalnym muzeum. Przenoszenie nagrobków z cmentarza do lapidarium zorganizowanego przy katedrze w Kamieńcu Podolskim spotkało się jednak ze zrozumiałą niechęcią mieszkańców okolicznych wsi. Poza tym w ten sposób zaciera się pamięć o miejscu pochówku danej osoby, a przecież pomnik nagrobny jest ściśle związany z grobem. Oddzielną kwestią pozostaje finansowanie prac konserwatorskich. Z całą pewnością należałoby zainteresować lokalne władze i społeczność zagadnieniem opieki nad wspólnym dziedzictwem historycznym. W tym kontekście niezwykle ważna jest pełna i rzetelna dokumentacja nekropolii na dawnych Kresach Wschodnich⁷. Wydaje się, że jest to jedyny sposób na ratowanie pamięci o tamtejszych cmentarzach i zamieszkujących niegdyś te ziemie wielonarodowych społecznościach.

Dr Anna Sylwia Czyż, historyk sztuki, jest pracownikiem Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Zajmuje się sztuką Wielkiego Księstwa Litewskiego, jej związkami ze sztuką europejską, mecenatem litewskich rodzin magnackich, a także europejską sztuką sepulkralną XVIII-XX w. Od roku 1999 bierze udział w pracach inwentaryzacyjnych cmentarzy na terenie Podola. Jest współautorką m.in. katalogów „Cmentarze dawnego powiatu borszczowskiego” i „Cmentarze dawnego powiatu czortkowskiego” oraz publikacji „Nekropolie Kresowe. Skrypt dla inwentaryzatorów zabytkowych cmentarzy dawnych Kresów Wschodnich”.

Dr Bartłomiej Gutowski, historyk sztuki, jest pracownikiem Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Zajmuje się architekturą secesji, architekturą i plastyką współczesną, teorią historii sztuki, a także historią portretu polskiego do XIX w. Od roku 1999 bierze udział w pracach inwentaryzacyjnych cmentarzy na terenie Podola. Jest współautorem m.in. katalogów „Cmentarze dawnego powiatu borszczowskiego” i „Cmentarze dawnego powiatu czortkowskiego” oraz publikacji „Nekropolie Kresowe. Skrypt dla inwentaryzatorów zabytkowych cmentarzy dawnych Kresów Wschodnich”.

Przypisy

1. *I-III Zjazd Konserwatorski – Halin. Ochrona zabytkowych cmentarzy*, Warszawa 1980-1982 (mpis w KOBiDZ); *IV Zjazd Konserwatorski – Halin. Ochrona zabytkowych cmentarzy*, Warszawa 1983 (mpis w KOBiDZ); *V Zjazd Konserwatorski – Halin. Ochrona zabytkowych cmentarzy*, Warszawa 1984 (mpis w KOBiDZ).
2. Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej, t. XV, *Województwo Tarnopolskie*, Warszawa 1924.
3. Np. *Schematismus Archidioecesis Leopoliensis Ritus Latini*, Leopoli 1928.
4. Np. J. Bigo, *Najnowszy skorowidz wszystkich miejscowości z przysiółkami w Królestwie Galicji, Wielkiem Księstwie Krakowskim i Księstwie Bukowińskim z uwzględnieniem wszystkich dotąd zaszłych zmian terytorjalnych kraju z oznaczeniem: Starostw, Rad powiatowych, Sądów, Urzędów podatkowych, Urzędów parafialnych, Liczby ludności, Urzędów pocztowych i telegraficznych, wraz z odległością tychże w kilometrach od miejscowości, Składnic pocztowych, Stacyj kolejowych, Stacyj telefonicznych (interurbany), Właścicieli posiadłości dóbr tabularnych, Zestawienie Sądów obwodowych i Prokuratury państwa z przynależnymi Sądami powiatowymi, Wykaz Dyrekcyj okręgów skarbowych, Spisu posterunków, Żandarmey w Galicji i Bukowinie i Wojskowych komend uzupełniających*, Lwów 1886 oraz wydania kolejne; *Skorowidz wszystkich miejscowości położonych w Królestwie Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim i Księstwem Bukowińskim*, Lwów 1855 oraz wydania kolejne.
5. A.S. Czyż, B. Gutowski, P. Janowczyk, *Cmentarze dawnego powiatu borszczowskiego*, (w:) *Zabytki kultury polskiej poza granicami kraju*, red. R. Brykowski, seria C, z. 1, Warszawa 2004; A.S. Czyż, B. Gutowski, A. Skrodzka, K. Vyšata, A. Zdzieborska, *Cmentarze dawnego powiatu czortkowskiego*, (w:) *Zabytki...*, jw., seria C, z. 2, Warszawa 2007. W przygotowaniu katalogi dawnych powiatów zaleszczyckiego i buczackiego.
6. A.S. Czyż, B. Gutowski, *Nekropolie Kresowe. Skrypt dla inwentaryzatorów zabytkowych cmentarzy dawnych Kresów Wschodnich*, Warszawa 2008.
7. Obok kart inwentaryzacyjnych są to także publikacje książkowe, przede wszystkim: R. Brykowski, T. Czerniawska, A. Jaroszewicz, *Rzymsko-katolicki cmentarz kalwaryjski w Mińsku na Białorusi*, Warszawa 1996; R. Brykowski, T. Czerniawska, A. Jaroszewicz, *Rzymsko-katolicki cmentarz kalwaryjski w Mińsku na Białorusi. Suplement*, Warszawa 2000; *Inskrypcje polskich grobów na cmentarzach Podola*, red. W. Drelicharz, t. 1, Kraków 2004; A. Lewkowska, J. Lewkowski, W. Walczak, *Zabytkowe cmentarze na Kresach Wschodnich Drugiej Rzeczypospolitej. Województwo poleskie na obszarze Republiki Białoruś*, Warszawa 2000; A. Lewkowska, J. Lewkowski, W. Walczak, *Zabytkowe cmentarze na Kresach Wschodnich Drugiej Rzeczypospolitej. Województwo wileńskie na obszarze Republiki Białoruś*, Warszawa 2007; A. Lewkowska, J. Lewkowski, W. Walczak, *Zabytkowe cmentarze na Kresach Wschodnich Drugiej Rzeczypospolitej. Województwo nowogródzkie*, Warszawa 2007; B. Marcisz, Sz. Rudka, *Krzemieńskie nekropolie. Cmentarz Polski oraz polskie zabytki sztuki nagrobnej w Krzemieńcu*, Warszawa 1999; *Cmentarz Polski w Żytomierzu*, oprac. T.M. Rudkowski, Warszawa 1999; A. Sulik, *Cmentarz polski w Koulu. Część dwuwyznaniowego cmentarza rzymskokatolickiego i prawosławnego*, Poznań 2006.

INVENTORIES OF CEMETERIES IN THE EASTERN BORDERLANDS – METHODOLOGICAL PREMISES

The article discusses the methodological premises of inventories of historical Polish cemeteries in Podolia, conducted since 1998 by the Institute of the History of Art at the Cardinal Stefan Wyszyński University in Warsaw. The authors present the object of the inventory campaign, the general methodological principles and the organisation of the work carried out according to a topographic and chronological key. Attention has been drawn to the neces-

sity of rendering the prepared inventories uniform according to so-called blank sheets and making them available in the form of published catalogues. Apparently, at present a complete and thorough documentation of necropolises in the former Eastern Borderlands, subjected to a gradual but unavoidable devastation, constitutes the only way of salvaging memory about them.